

# Jacek Bardan

---

## Herb powiatu kolbuszowskiego

---

Rocznik Kolbuszowski 7, 95-115

---

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Jacek Bardan*

## **Herb powiatu kolbuszowskiego**

**H**erb powiatu kolbuszowskiego został przyjęty uchwałą Rady Powiatu 23 sierpnia 2002 roku. Wydaje się jednak, że mimo upływu roku, mimo licznych prezentacji (herb powiatu jest m.in. na winiecie jednej z lokalnych gazet), nie jest on jeszcze powszechnie identyfikowany i kojarzony z terytorium, któremu go przypisano. Może o tym świadczyć to, że spośród tegorocznych finalistów organizowanego wśród uczniów szkół średnich powiatu Turnieju Wiedzy o Historii Regionu (maj 2003) tylko jedna osoba potrafiła go poprawnie opisać. Z czasem – co oczywiste – wiedza o symbolice powiatowej będzie się rozszerzać, do czego w jakimś stopniu powinien przyczynić się także ten artykuł.

Na wstępie chciałbym jeszcze zaznaczyć, że prezentowana tutaj praca składa się z dwóch części. Pierwszą jest studium historyczno-heraldyczne napisane jeszcze w 2000 roku dla radnych powiatowych i Komisji Heraldycznej przy Ministrze Spraw Wewnętrznych, jako wstępny warunek przy rozpoczęciu prac nad projektem herbu. Jest to zatem materiał, którego znajomość jest niezbędna przed podjęciem decyzji, tak aby przyjęty przez samorząd herb – jak to określił lapidarnie ustawodawca – był „w zgodzie z zasadami heraldyki i miejscową tradycją historyczną”<sup>1</sup>. Studium odnosi się do dosyć różnorodnych obszarów wiedzy z przeszłości regionu wybranych i analizowanych pod kątem ich potencjalnego wpływu na treść symboliki terytorialnej. Uzupełnieniem studium jest krótki opis uwarunkowań, jakim obecnie podlega proces stanowienia symboli terytorialnych (oparty głównie na przykładzie niemal dwuletniego dochodzenia kolbuszowskiego powiatu do swojego herbu), a także kilka uwag ogólnych, możliwych do sformułowania na podstawie szerszych obserwacji tego powszechnego po ostatnich reformach samorządowych zjawiska.

---

<sup>1</sup> Ustawa z 21 grudnia 1978 o odznakach i mundurach (z późniejszymi zmianami, DzU 78.31.130 z 1. 01. 1999).

## I Tradycje powiatowe Kolbuszowej

Powiat kolbuszowski został wyodrębniony na początku drugiej połowy XIX wieku w wyniku reform administracyjnych i ustrojowych przeprowadzonych w Galicji przez władze austriackie. W roku 1850 powołano w ramach istniejących cyrkułów 178 powiatów sądowych (*Bezirke*)<sup>2</sup>. Siedzibą jednego z nich stała się Kolbuszowa. Kolejnym etapem było powołanie w 1855 roku powiatów jako odrębnych jednostek administracyjnych. Kolbuszowski (9,2 mil<sup>2</sup>, czyli ok. 527 km<sup>2</sup>) obejmował północno-wschodnią część cyrkułu tarnowskiego z dwoma miasteczkami, Kolbuszową i Rzochowem, oraz 43 gminami wiejskimi w ich najbliższym sąsiedztwie zamieszkałymi przez 24 391 osób<sup>3</sup>. Kilkanaście pierwszych lat drugiej połowy XIX wieku było w Galicji okresem częstych zmian i poszukiwania nowego modelu ustroju terytorialnego, co połączone z brakiem koordynacji w ustalaniu granic obwodów administracyjnych i sądowych skutkowało nadzwyczajnym zamieszaniem<sup>4</sup>. Stabilizacja przyszła dopiero po wprowadzeniu w życie ustawy samorządowej z 12 sierpnia 1866 roku. Wtedy też nastąpiła organizacja powiatu kolbuszowskiego jako pełnej terytorialnej jednostki administracyjnej i samorządowej. Na jego terytorium złożyły się, w niemal równych częściach przyległe obszary obwodów (dawniej cyrkułów) tarnowskiego, z – wymieniając najważniejsze osady – Kolbuszową, Cmolasem i Niwiskami oraz rzeszowskiego, z Sokołowem, Raniżowem, Dzikowcem i Majdanem. Powierzchnia nowego powiatu wynosiła 15,22 mil<sup>2</sup> austriackich (to jest prawie 872 km<sup>2</sup>), na której w 62 osadach żyło 64 035 osób: 57 916 (90,4%) katolików obrządku łacińskiego, 5716 (8,9%) żydów, 397 ewangelików i 6 grekokatolików<sup>5</sup>. W tym przypadku deklarowane wyznanie jest dosyć wiernym odbiciem układu narodowościowego zamieszkujących powiat Polaków, Izraelitów, Niemców i Rusinów<sup>6</sup>. Administracyjnie na powiat składało się 58 obszarów dworskich i 62 gminy; pośród tych ostatnich Kolbuszowę, Sokołów i Majdan zaliczano do miasteczek.

<sup>2</sup> J. Reder, *Podziały polityczne i administracyjne Małopolski południowej w latach 1815–1867* [w:] *Prawnicze, administracyjne i ekonomiczne studia wyższe w Rzeszowie 1959–1974*, Rzeszów 1975, s. 274.

<sup>3</sup> M. Skowroński, *Powiat kolbuszowski*, Krosno 2000, s. 30.

<sup>4</sup> Patrz: P. Miodunka, *Powstanie powiatu mieleckiego 1850–1880*, „Rocznik Mielecki”, T. 3, Mielec 2000, ss. 39–52.

<sup>5</sup> W. Rapacki, *Ludność Galicji*, Lwów 1874. Dane oparte na spisie z 31 grudnia 1869 roku.

<sup>6</sup> Nieco liczniejsza była społeczność niemiecka. W kolonii Wildenthal mieszkało w 1880 r. 243 katolików. M. Piórek, *Z dziejów kolonii niemieckich w Puszczy Sandomierskiej (XVIII–XX w.)* [w:] „Rocznik Kolbuszowski” nr 2, rok 1987, ss. 45–63.

Ukonstytuowanie się pierwszej kolbuszowskiej Rady Powiatowej nastąpiło 22 września 1867 roku<sup>7</sup>. Jest to data, którą bez wątpienia można uznać za początek powiatu kolbuszowskiego.

\* \* \*

Przyjęte na początku autonomii galicyjskiej granice powiatu przetrwały w zasadzie bez zmian do 1975 roku<sup>8</sup>. Było to więc dla tego szczebla administracji terytorialnej rozwiązanie sprawdzone przez czas i dwie gwałtowne przemiany ustrojowe, jakie nastąpiły po obu wojnach światowych. Na zmianę granic powiatowych nie miały także istotnego wpływu przeprowadzane w tym okresie reorganizacje samorządu i administracji terytorialnej. Do ważniejszych można zaliczyć reformę z 1934 roku, przeprowadzoną na podstawie ustawy z 23 marca 1933 roku. Powołano wówczas – w ramach powiatu – 7 zbiorowych gmin wiejskich, a dotychczasowe gminy jednostkowe przemianowano na gromady. Struktura administracyjna powiatu kolbuszowskiego przedstawiała się wówczas następująco: 2 gminy miejskie, które tworzyły Kolbuszowa i Sokołów (Majdan praw miejskich po 1919 roku nie zachował, natomiast w 1938 roku zmienił nazwę na Majdan Królewski) oraz 7 gmin wiejskich: Kolbuszowa Górna (8 gromad), Kolbuszowa Dolna (9 gromad), Cmolas (8 gromad), Majdan (7 gromad), Dzikowiec (7 gromad), Raniżów (5 gromad), Sokołów (7 gromad)<sup>9</sup>.

Do takiego właśnie schematu podziału terytorialnego nawiązała znosząca powiaty reforma z 1975 roku. Nie uwzględniono w niej jednak odrębności gmin miejskich. W ten sposób na obszarze zlikwidowanego wówczas powiatu kolbuszowskiego powstało 7 zwartych terytorialnie i niezależnych od siebie gmin: Kolbuszowa, Niwiska, Cmolas, Majdan Królewski, Dzikowiec, Raniżów i Sokołów.

Silna pozycja gmin, utrwalona dziewięcioletnim okresem samorządu (1990–1999), została uwzględniona przy powrocie do powiatów jako drugiego stopnia administracyjno-samorządowego. Poważnie brano przy tym pod uwagę także opinię lokalnych społeczności w sprawie przynależności do nowo tworzonych struktur. Oznaczało to akceptację dla wyboru, jakiego dokonała gmina Sokołów, która ostatecznie znalazła się w granicach powiatu ziemskiego rzeszowskiego. Dla wszystkich pozostałych gmin powiat kolbuszowski był naturalnym powrotem do stanu przerwanego w roku 1975. Wyjątkiem był może Majdan Królew-

---

<sup>7</sup> *Sprawozdanie z czynności Rady Powiatowej Kolbuszowskiej za okres czasu od 22 września 1867 do 22 września 1892 roku*, Kraków 1892.

<sup>8</sup> W latach 1867–1975 granice powiatu ulegały drobnym korektom, które jednak dla charakteru wytworzonych więzi lokalnych, a nawet jego kształtu terytorialnego nie miały istotnego znaczenia. Np. w 1878 przyłączono Przyłęk, a w 1934 Toporów (P. Miodunka, *op.cit.*, ss. 48–49).

<sup>9</sup> M. Januszewski, *Monografia społeczno-gospodarcza powiatu kolbuszowskiego*, maszynopis, Archiwum Historyczne Muzeum Kultury Ludowej (dalej AH MKL), nr 335.

ski, gdzie pewien (jednak nie przeważający) wpływ na opinię mieszkańców miał wieloletni związek z Tarnobrzegiem – miastem, które pomimo utraty statusu miasta wojewódzkiego, jest nadal atrakcyjnym i bogatym ośrodkiem.

\* \* \*

Na przywrócony do istnienia 1 stycznia 1999 roku powiat kolbuszowski składa się 6 gmin: Kolbuszowa, Cmolas, Dzikowiec, Majdan Królewski, Niwiska i Raniżów. Jego powierzchnia wynosi 774 km<sup>2</sup> i zamieszkuje ją 61 300 osób<sup>10</sup>. Cały ten obszar zawiera się w granicach dawnego (1867–1975) powiatu kolbuszowskiego.

## Fizjografia

Geograficznie powiat kolbuszowski należy do Kotliny Sandomierskiej. Ukształtowanie powierzchni nie wykazuje większego zróżnicowania. Średnio wysokość bezwzględna obniża się w kierunku północnym od ok. 250 do ok. 210 m. Najwyższe wyniesienia terenu nie przekraczają 270 m n.p.m. W krajobrazie brak jest jakichś wyrazistych i właściwych tylko dla tego obszaru form. Dominują w zasadzie dwa typy rzeźby terenu: lekko pofalowane wierzchowiny przechodzące łagodnie w rozdzielające je płaskodenne doliny rzek.

Niemal całe terytorium leży w dorzeczu Łęgu. Rzeki tego obszaru niosą swoje wody wolno, często meandrując rozległymi, podmokłymi dolinami. Brak jest większych akwenów wód stojących; w kilku miejscowościach są stawy hodowlane (łączna powierzchnia ok. 180 ha); na rzece Zyzoga utworzono w latach 80. XX wieku zalew o powierzchni 150 ha.

Bogactwa kopalne powiatu to złoża kruszyw budowlanych, z czego tylko w przypadku piasku można mówić, że występuje w znaczących ilościach. W dwóch miejscowościach (Hadykówka, Kupno) pracują znaczne zakłady ceramiki budowlanej wykorzystujące istniejące tam pokłady ilów. Zdecydowanie przeważają słabe i bardzo słabe gleby biellicowe. Wśród użytków rolnych 70% ma VI i V klasę bonitacyjną, a 30% IV i III<sup>11</sup>.

Powiat kolbuszowski leży na południowym skraju dawnej Puszczy Sandomierskiej. Procesy osadnicze, a zwłaszcza prowadzone od XVIII wieku intensywne wyręby sprawiły, że flora i fauna tego obszaru nie zachowała jakiegos szczególnego puszczańskiego charakteru. Nie zmienia tego obrazu istnienie dwóch rezerwatów przyrody: „Buczyna”, im Władysława Szafera i „Jaźwiana Góra”. Lasy zajmują obecnie 26 tys. ha, czyli 32,4% powierzchni powiatu; jest

<sup>10</sup> M. Skowroński, *op. cit.*, s. 5.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 12.

to drzewostan stosunkowo młody o dużej przewodzie sosny (75%)<sup>12</sup>. „Świadkami” dawnej Puszczy Sandomierskiej jest kilka pomnikowych drzew, wśród których na uwagę zasługuje potężny dąb szypułkowy w Leszczach (9 m obwodu przy podstawie, 24 m wysokości) oraz dwa cisy w Zembrzy i w Weryni – ten ostatni, wyjątkowy okaz – 0,94 m obwodu poniżej rozwidlenia pnia i 12 m wysokości<sup>13</sup>.

## Dawne podziały terytorialne

Obszar dzisiejszego powiatu kolbuszowskiego jest miejscem dosyć późnego osadnictwa. Wynikało to z mało atrakcyjnych warunków naturalnych (gleby, stosunki wodne, komunikacja) oraz położenia bliskiego granicy z Rusią Halicko-Włodzimierską. Pierwsze osady pojawiają się tutaj dopiero po przyłączeniu tego księstwa do Królestwa Polskiego. Najstarszą miejscowością regionu kolbuszowskiego jest Raniżów (pierwsza wzmianka 1366)<sup>14</sup>, a spośród pozostałych miejscowości będących obecnie siedzibami gmin kolejno: Cmolas (przed 1459)<sup>15</sup>, Kolbuszowa (przed 1508)<sup>16</sup>, Niwiska (1565)<sup>17</sup>, Dzikowiec (1566)<sup>18</sup>, Majdan (1710)<sup>19</sup>. Biorąc pod uwagę także inne miejscowości regionu możemy powiedzieć, że ukształtowanie się w miarę zwartej sieci osadniczej nastąpiło dopiero w drugiej połowie XVI wieku.

## Granice administracyjne

Do roku 1772 obszar obecnego powiatu kolbuszowskiego w całości zawierał się w granicach województwa sandomierskiego. Przecinała go biegnąca równoleżnikowo granica pomiędzy powiatem sandomierskim ziemi sandomierskiej, obejmującym północną część regionu (między innymi Cmolas, Dzikowiec, Raniżów i Majdan), a powiatem pilźnieńskim (część południowa z Kolbuszową i Niwiskami)<sup>20</sup>. Odbicie takiego podziału (z tym wyjątkiem, że Cmolas wyku-

<sup>12</sup> Ibidem, s. 17.

<sup>13</sup> W. Krzaklewski, *Pomnikowe drzewa powiatu kolbuszowskiego*, [w:] Towarzystwo Opieki nad Zabytkami w Kolbuszowej, Biuletyn nr 11, Kolbuszowa 1971, s. 130. Cis z Zembrzy (stara bartnicza zagroda Sudołów) został uszkodzony przez pożar 12/13 maja 2000.

<sup>14</sup> *Miasta polskie w Tysiącleciu*, Ossolineum 1967, t. 2, s. 382.

<sup>15</sup> S. Mateszew, *Zarys dziejów osadnictwa i stosunków własnościowych w regionie mieleckim do połowy XVII wieku*, [w:] *Mielec. Dzieje miasta i regionu*, t. 1, Mielec 1984, s. 73.

<sup>16</sup> *Miasta...*, *op. cit.*

<sup>17</sup> K. Skowroński, *Niwiska – osada wśród lasów* [w:] *Biuletyn Muzeum Regionalnego w Kolbuszowej*, nr 2/1965, s. 153.

<sup>18</sup> M. Piórek, *Szkice do dziejów Dzikowca i okolic*, Kolbuszowa 1995, s. 31.

<sup>19</sup> *Miasta...*, *op. cit.*, s.370.

<sup>20</sup> W. Pałucki, *Granice i podziały polityczno-administracyjne* [w:] *Atlas historyczny Polski. Województwo sandomierskie w drugiej połowie XVI wieku*, cz. 2, komentarz, Warszawa 1993, przy czym Majdan pojawił się dopiero na początku XVIII wieku.

piony przez Lubomirskich dołączył do Kolbuszowej i Niwisk) znajdziemy w przynależności własnościowej oraz, po roku 1786, kościelnej.

W zaborze austriackim w jakimś stopniu, kontynuacją tego dychotomicznego układu była granica między cyrkułem tarnowskim i rzeszowskim. Utworzony w 1867 roku powiat kolbuszowski miał dwa okręgi (powiaty) sądowe: kolbuszowski (Kolbuszowa, Cmolas, Dzikowiec, Niwiska) i sokołowski (Sokołów, Raniżów)<sup>21</sup>.

W II Rzeczypospolitej nie wrócono do tradycji województwa sandomierskiego. W nowym podziale terytorialnym powiat kolbuszowski stał się (obok powiatu tarnobrzесьkiego i niżańskiego) najdalej wysuniętą na zachód częścią województwa lwowskiego. Istotne jest, że w odbiorze mieszkańców układ ten nie był uznany za naturalny. Marcei Januszewski, urzędnik kolbuszowskiego starostwa, pisał w 1938 roku: „Pod względem kulturalnym i gospodarczym powiat kolbuszowski grawituje do województwa krakowskiego, [jako że] stanowił dawniej część Galicji Zachodniej...”<sup>22</sup>. Można sądzić, że Januszewski, trafnie oceniając sytuację, w określeniu jej przyczyn nie wyszedł poza zakres osobistego doświadczenia. Odrębność zachodniej części województwa lwowskiego (jak chociażby skład narodowościowy, o którym dalej wspomina) miała swoje źródła w okresie znacznie wcześniejszym.

Nowe związki gospodarcze i kulturalne ukształtowały się po II wojnie światowej, kiedy stolicą utworzonego w południowo-wschodniej Polsce województwa został Rzeszów. Geograficzna bliskość nowego ośrodka administracyjnego (30 km) sprawiła, że w jego silnym oddziaływaniu znalazł się cały region kolbuszowski. Tak było również w okresie „rozbitcia wojewódzkiego” (1975–1998), kiedy z regionu tylko gmina Majdan Królewski znalazła się w województwie tarnobrzесьkim. Utworzone 1 stycznia 1999 r. województwo podkarpackie jest, przynajmniej w sensie zasięgu terytorialnego, kontynuacją dawnego „dużego” województwa rzeszowskiego. W jego granicach znalazł się także odnowiony w skromniejszych granicach powiat kolbuszowski. Ten ubytek, czyli gmina Sokołów, która zgłosiła akces do powiatu rzeszowskiego, była tą częścią terytorium powiatu z lat 1867–1975, jaka dawniej, w okresie staropolskim, nie należała do województwa sandomierskiego.

### Przynależności własnościowe

Obraz przynależności własnościowej ziem regionu kolbuszowskiego rysuje się wyraźniej dopiero od początku XVI stulecia, kiedy przeprowadzono w tej części Puszczy Sandomierskiej kilka rozgraniczeń między dobrami prywatnymi oraz prywatnymi a królewskimi<sup>23</sup>. W zasadzie cały obszar regionu kolbu-

<sup>21</sup> *Wykaz szczegółowy miejscowości Galicji*, Wiedeń 1893.

<sup>22</sup> M. Januszewski, *op. cit.*, s. 2.

<sup>23</sup> *Archiwum ksiąg Łubartowiczów w Sławucie*, wyd. Z. L. Radziwiński, P. Skobielski, B. Gorczak, T. V, Lwów 1897, ss. 35–380, wymienione jest 7 dokumentów z lat 1508–1524 rozgraniczeń dokonanych na tym terenie.

szowskiego, który był w granicach powiatu pilzneńskiego należał do wielkiego kompleksu dóbr Leliwitów Tarnowskich. W północnej części regionu, w powiecie sandomierskim, dominowała własność królewska, przy czym Cmolasz z okolicami należał do Gryfitów Mieleckich<sup>24</sup>.

Na początku XVII wieku własność prywatna tego obszaru koncentruje się w rękach Śreniawitów Lubomirskich, którzy w 1616 roku wykupili klucz kolbuszowski. W 1642 roku zaliczano do niego 11 wsi (w tym Cmolasz). Rozległość dóbr Lubomirskich zlokalizowanych w Puszczy Sandomierskiej wpływała na wyodrębnianie się oddzielnych zespołów gospodarczych o zmiennych w czasie przynależnościach wsi i folwarków. „Obok klucza kolbuszowskiego i cmolaskiego wydzielił się w XVII wieku klucz niwiski, choć wieś tę często ukazywano w kluczu rzemieńskim”<sup>25</sup>. Przeważające znaczenie miał niewątpliwie klucz kolbuszowski, rdzeń tych dóbr i – mimo licznych transformacji – do 1944 roku największy majątek prywatny regionu. Do drugiej połowy XVIII wieku jest on jeszcze częścią olbrzymich latyfundiów Lubomirskich, Sanguszków i znowu Lubomirskich, by stać się w 1776 wyprawą rozwodową dla żony Jerzego Marcina Lubomirskiego Anny Marii z Hadików. W 1791 roku, razem z ręką córki tej pary, Łucji Franciszki, przypadł Jerzemu Tyszkiewiczowi h. Leliwa, stając się zarazem siedzibą nowych właścicieli. Ostatni właściciel dóbr kolbuszowskich, także Jerzy Tyszkiewicz, został aresztowany w 1944 roku i wnet po tym zmarł na dalekiej sowieckiej północy.

Od połowy XVIII wieku widoczny jest proces rozpraszania się wielkiego kompleksu dóbr Tarnowskich–Lubomirskich–Sanguszków. W królewskich przeważających w północnej części regionu kolbuszowskiego dokonało się to po ich zagrabieniu przez Austrię. Tak zwane dobra kameralne zostały rozprzedane w latach 20. i 30. XIX wieku. Jednak przez cały okres staropolski, utrzymywał się na tym obszarze w miarę zrównoważony (w sensie zajmowanego obszaru) układ między wielką własnością prywatną (Cmolasz, Kolbuszowa, Niwiska), a własnością królewską (Dzikowiec, Majdan, Ranizów).

### Granice administracji kościelnej

Do czasu powołania w 1786 roku diecezji tarnowskiej, ziemie obecnego powiatu kolbuszowskiego należały do diecezji krakowskiej; większość w ramach archidiakonatu sandomierskiego i dekanatu miechocińskiego. Wyjątkiem

<sup>24</sup> W. Pałucki, *Przynależność własnościowa osad [w:] Atlas...*, op. cit., ss. 87–98; tamże: A. Dunin-Wąsowicz, *Mapa własności ziemskiej*, ss. 99–111. W cz. 1, na mapce „Rozmieszczenie własności ziemskiej”, Cmolasz oznaczony jest jako „własność szlachecka” poza dobrami Mieleckich, co nie odpowiada rzeczywistości; patrz: *Archiwum książąt... op. cit.* i S. Mateszew, op. cit., s. 134, 135.

<sup>25</sup> J. Półewiartek, *Majątność kolbuszowska w XVI–XIX wieku – rozległość i gospodarka dworska*, [w:] *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Nr 28, Historia 7*, Rzeszów 1998, s. 78.



były Niwiska podległe wówczas dekanatowi mieleckiemu w archidiaconacie nowosądeckim<sup>26</sup>. Następnym wspomnianej reformy (1786) było podporządkowanie parafii leżących w południowej części regionu (Kolbuszowa, Cmolas, Niwiska) diecezji tarnowskiej, natomiast parafie Dzikowiec, Majdan, Ranizów przypadły diecezji przemyskiej. Podział ten okazał się na tyle trwały, że przetrwał radykalną przebudowę administracji kościelnej w 1991 roku. Część należąca do diecezji tarnowskiej znalazła się w granicach powołanej właśnie diecezji rzeszowskiej, natomiast część należąca do diecezji przemyskiej przeszła pod zarządek diecezji sandomierskiej<sup>27</sup>.

## Nawiązania heraldyczne

### Herby terytorialne

Utworzony w 1867 roku powiat kolbuszowski nigdy nie używał własnego, właściwego tylko dla swojego terytorium, znaku, godła czy herbu<sup>28</sup>. Nie miały swoich herbów także jednostki administracyjne wyższego rzędu, do których powiat należał po odzyskaniu niepodległości i w okresie Polski Ludowej: projektowane w dwudziestoleciu międzywojennym herby województw nie zostały oficjalnie wprowadzone<sup>29</sup>, natomiast województwo rzeszowskie – w niektórych sytuacjach wymagających symbolicznego oznaczenia – posługiwało się herbem miasta Rzeszowa. Dopiero władze samorządowe województwa podkarpackiego rozpoczęły starania o zatwierdzenie herbu dla tego terytorium.

Projekt, przyjęty przez Sejmik Wojewódzki 31 stycznia 2000 roku, przedstawiał: na tarczy dzielonej w rosochę, krzyż rycerski srebrny w polu górnym, błękitno-czerwonym w słup (?); gryfa srebrnego w polu prawym, czerwonym; lwa złotego w polu lewym, błękitnym. Jest to „utwór” niezwykle skomplikowany i sięgający do nie zawsze dobrze uzasadnionej symboliki. Krzyż rycerski jest godłem Rzeszowa i nie wiadomo, czy jest tutaj jako wyjątek od zasady by raczej nie mieszać heraldyki municypalnej z ziemską, czy jako rezultat uchwały rzeszowskiego ZChN, aby w herbie województwa podkarpackiego był krzyż<sup>30</sup>. Gryf jest znakiem dawnego województwa bełskiego, chociaż tylko skrawek jego

<sup>26</sup> J. Draus, *Ziemia Kolbuszowska*, Kolbuszowa 2000; także: A. Dunin-Wąsowiczowa, *Granice administracji kościelnej [w:] Atlas... op. cit.*, cz. 2, komentarz, ss. 50–65 oraz cz. 1, mapy.

<sup>27</sup> J. Draus, *op. cit.*

<sup>28</sup> Samorząd powiatowy używał w okresie zaborów pieczęci z czteropolowym galicyjskim godłem krajowym (S. K. Kuczyński, *Polskie herby ziemskie. Geneza, treści, funkcje*, Warszawa 1993, s. 228; pieczęć Wydziału Rady Powiatowej z Kolbuszowej wymieniona w przypisie 15, s. 284), a w Polsce niepodległej z godłem państwowym.

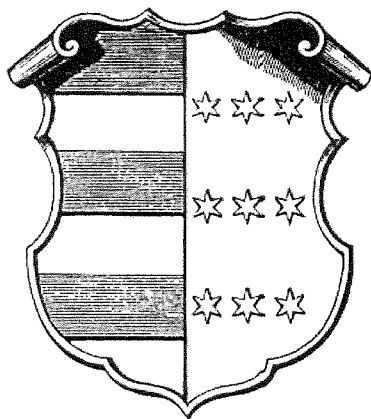
<sup>29</sup> S. K. Kuczyński, *op. cit.*, ss. 269–279.

<sup>30</sup> „Nowiny”, 17 maja 1999.

terytorium (okolice Lubaczowa) znalazł się w granicach województwa podkarpackiego. Najmocniejsze uzasadnienie (choć nie w takim układzie) ma nawiązanie do herbu dawnego województwa ruskiego. Biorąc za miarę granice dzisiejszych powiatów województwa podkarpackiego, można ze stosunkowo niewielkim uproszczeniem powiedzieć, że w okresie I Rzeczypospolitej obszar 10 z nich należał do województwa ruskiego (w ramach ziemi przemyskiej i sarnockiej), 8 do województwa sandomierskiego, 1 do województwa bełskiego i 1 do województwa krakowskiego (pow. jasielski).

Projekt ten wysłano do zaopiniowania Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz działającej przy ministerstwie Komisji Heraldycznej, gdzie został oceniony negatywnie. Komisja Współpracy z Zagranicą i Promocji Sejmiku Podkarpackiego (to jej kompetencjom powierzono sprawy herbu i flagi) dokonała zatem pewnych zmian w projekcie, likwidując podział tarczy w rosochę. Po tym zabiegu herb z krzyżem rycerskim, gryfem i lwem w tarczy dzielonej w słup został przyjęty uchwałą Sejmiku nr XXI/212/2000 z 28 sierpnia 2000 roku. Charakterystyczne, że w rekomendacji zmodyfikowanej wersji znalazło się stwierdzenie, iż „negatywna opinia ministra nie stanowi formalnej przeszkody dla podjęcia przez Sejmik uchwały o ustanowieniu herbu”<sup>31</sup>.

W takiej sytuacji jedynym herbem ziemskim, jaki może być bez zastrzeżeń brany pod uwagę dla opracowania herbu powiatu kolbuszowskiego, jest herb staropolskiego województwa sandomierskiego, w którego granicach do 1772 roku zawierał się cały region kolbuszowski. W opisie Kaspra Niesieckiego „...za herb nosi (...) tarczę na dwie przedzieloną, na której po prawej ręce są trzy pola czerwone a trzy białe, tak że po każdym czerwonym alternatą białe następuje: po drugiej stronie w polu błękitnym są trzy gwiazd rzędy, w każdym po trzy gwiazdy”<sup>32</sup>. Białe pola mogą być przedstawiane jako srebrne, natomiast gwiazdy w barwie złotej (żółtej).



Herb województwa sandomierskiego (K. Niesiecki, *Herbarz polski*, Lipsk 1839–1846)

### Lokalne kultury świętych

Na terenie powiatu kolbuszowskiego znajdują się dwa szczególnie ważne ośrodki kultu religijnego: Sanktuarium Przemienienia Pańskiego w Cmolasie

<sup>31</sup> „Podkarpacki Przegląd Samorządowy”, nr 10,11/2000, s. 10.

<sup>32</sup> K. Niesiecki, *Herbarz polski*, Lipsk 1839–1846, T. 1, s. 137.

i słynący łaskami obraz Madonny z Puszczy w kościele parafialnym w Ostrowach Tuszowskich.

Początki sanktuarium Przemienienia Pańskiego w Cmolasie wiążą się z fundacją kościółka i szpitala dla ubogich, jakiej dokonał 2 stycznia 1646 roku ks. Wojciech Borowiusz, rektor Akademii Krakowskiej i kanonik kolegiaty św. Floriana na Kleparzu. Fundacja nastąpiła w miejscu, gdzie jako trzynastoletni chłopiec, 6 sierpnia 1585 roku, doznał objawienia. Zdarzenie to zostało opisane na zawieszonym w kościółku portrecie fundatora z 1735 roku: *...szedł ze szkoły dwie albo trzy godziny przed wieczorem i nad tym miejscem gdzie teraz kościółek PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO obaczył otworzone niebo y PANA JEZUSA z rociągnionymi rękami (w wielkiej jasności) około ktorego było wiele Świętych...*<sup>33</sup>. Obraz Przemienienia Pańskiego z dawnego kościółka szpitalnego znajduje się obecnie w nowym kościele parafialnym. Powstał prawdopodobnie w krakowskim środowisku malarskim około połowy XVII wieku; pierwsza wzmianka o przyozdabianiu obrazu wotami, jak również o zdarzających się cudach, pochodzi z 1674 roku. W 1748 roku zanotowano, że obraz został komisyjnie uznany za słynący łaskami<sup>34</sup>. Tematem jest scena Przemienienia na górze Tabor według opisu Ewangelii św. Mateusza. „Kompozycja jest dwustrefowa: u góry, pośrodku, Chrystus w rozwianej białej szacie, unoszący się wśród obłoków; po bokach klęczą Mojżesz z tablicami Dziesięciorga Przykazań i Eliasz; w strefie dolnej apostołowie Jakub, Piotr i Jan, ukazani w poruszeniu i zachwyceniu”<sup>35</sup>.

Drugie miejsce szczególnego kultu religijnego w powiecie kolbuszowskim wiąże się ze słynącym łaskami obrazem Madonny z Puszczy z kościoła parafialnego w Ostrowach Tuszowskich. Wieś (pierwotna nazwa – Sławogóra) została lokowana w 1566 roku. Niedługo potem, prawdopodobnie jeszcze za króla Zygmunta Augusta, powstał w niej kościół i erygowano parafię pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny<sup>36</sup>.

Z początkiem kultu NMP w Ostrowach Tuszowskich (Sławogórze) wiążą się dwie legendy. Jedna z nich mówi o okolicznościach powstania kościoła: Znużonemu polowaniem rycerzowi miała się pojawić we śnie Matka Boska i powiedzieć: *Przyszłam tu z Włoch i tu mi postawisz kościół*. Inna legenda jest o źródleku wypływającym w pobliżu kościoła: Polujący w tym miejscu „w dzień

<sup>33</sup> Kościółek, po odnowieniu, został przeniesiony na miejsce dawnego kościoła parafialnego, natomiast tuż obok miejsca, gdzie stał, zbudowano w latach 50. XX wieku nowy kościół parafialny i sanktuaryjny.

<sup>34</sup> J. Paszenda, *Cmolasy. Przemienienie Pańskie* [w:] Sanktuaria Diecezji Tarnowskiej, Tarnowskie Studia Teologiczne, T. IX, Instytut Teologiczny w Tarnowie 1983, ss. 108–109.

<sup>35</sup> M. Kornecki, *Drewniany kościół Przemienienia Pańskiego w Cmolasie*, Cmolasy 1995, s. 24.

<sup>36</sup> D. Litwiński, *Historia kościoła i łaskami słynącego obrazu Madonny z Puszczy w Ostrowach Tuszowskich*, Rzeszów 1996.

niedzielny” rycerz oślepił, kiedy „czarna krew” zranionego jelenia oblała mu twarz i oczy. Żałując za grzech – upadł na ziemię błagając Matkę Boską o ratunek. Usłyszał wtedy głos: *grzeb w piasku dołek i obmyj się wodą, która wypłynie*. Kiedy wykonał to polecenie – odzyskał wzrok<sup>37</sup>.

Wskazanie legendy na włoskie pochodzenie Madonny z Puszczy ma potwierdzenie w ikonografii tego obrazu. Jest to przedstawienie wzorowane na cudownym obrazie Matki Boskiej Śnieżnej z rzymskiej bazyliki Matki Boskiej Większej (Santa Maria Maggiore) – jednego z najstarszych miejsc kultu maryjnego. Upowszechnienie tego wizerunku wiąże się z ustanowieniem w 1568 roku, przez papieża Piusa V, święta o charakterze ogólnokościelnym (5 sierpnia) i zniesieniem obowiązującego do 1571 roku zakazu kopiowania obrazu<sup>38</sup>. W Polsce wizerunek ten stał się niezwykle popularny na początku XVII wieku i wiele z nich stało się przedmiotem szczególnego kultu<sup>39</sup>.

Obraz z Ostrowów Tuszowskich został namalowany w 1630 roku, zaś dodatkowym poświadczeniem wzorca jest napis (choć zdaje się późniejszy) u dołu obrazu: *Madonna Maior de Urbe*. Według tradycji, miał być darem królewskim, który łączy się z konsekracją kościoła (około 1630–1640)<sup>40</sup>. Wota z XVII i XVIII wieku świadczą, że niemal od początku obraz był czczony jako słynący łaskami.

Madonna z Puszczy to wizerunek typowy dla czasu i konwencji, w której powstał. Jest to spokojna, zrównoważona kompozycja, przedstawiająca Najświętszą Marię Pannę z Dzieciątkiem na lewej ręce. W symbolicznym przekazie obrazu wyróżniają się dwa elementy związane z osobą Chrystusa: biała chusta – w dłoni Matki Boskiej podtrzymujące Dzieciątko – zapowiedź Jego męki oraz księga – symbol wiedzy, słowa i planów Bożych<sup>41</sup>. Natomiast znakiem NMP jest widniejąca na Jej prawym ramieniu gwiazda<sup>42</sup>.

Jeżeli inspiracji dla herbu powiatu kolbuszowskiego będziemy szukali w symbolice religijnej związanej z ośrodkami kultu z tego regionu, to najwła-

<sup>37</sup> D. Litwiński (op. cit.) spisał te legendy na początku lat 50. XX wieku.

<sup>38</sup> M. Michalski, *Imię – hagiografia – atrybut*, Gdańsk 1991, s. 59.

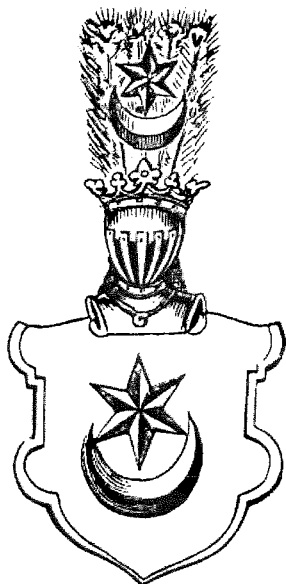
<sup>39</sup> T. Dobronecki, J. Rószczyćówna, Z. Niesiolowska-Rothertowa, *Sztuka sakralna w Polsce. Malarstwo*, Ars Christiana 1958; *Miejsca święte Rzeczypospolitej*, red. A. Jackowski, Kraków 1998.

<sup>40</sup> D. Litwiński, *op. cit.*, s. 12. Datę 1630 odkryto podczas renowacji obrazu w 1959 roku.

<sup>41</sup> D. Ferstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 1990, s. 405–406.

<sup>42</sup> Ibidem, s.104: „Najjaśniej jednak wśród wybranych świeci *Maryja*, Matka łaski, *Gwiazda Poranna*, która poprzedza wschód Chrystusa-Słońca i wydaje Go na świat. (...) „Genuisti prolem, nova stella solem” („Nowa Gwiazdo porodziłaś Syna: słońce”). Także w *Litanii loretańskiej* wzywa się Matkę Bożą jako „Stella matutina”. Hymn wieczorny *Ave maris stella* pozdrowia Maryję w Jej święto jako „*Gwiazdę Morza*”, która wskazując drogę i niosąc otuchę świeci nad falami świata. Św. Bernard z Clairvaux rozwija ten obraz w homilii na święto Zwiastowania Najświętszej Marii Panny mówiąc: „Gdy zerwą się wichry pokus, gdy wpadniesz na rafy nieszczęść, spójrz na gwiazdę, wzywaj Maryję”.

ściwsze będzie sięgnięcie do ikonografii słynącego łaskami obrazu Matki Bożej z Ostrowów Tuszowskich. Jest w nim bowiem wyrażony – oprócz tej szczególnej czci, jaką otacza się w Polsce Matkę Boską – silny, oznaczony cechą wyłączności, związek z regionem kolbuszowskim. Już w samej nazwie wizerunku – Madonna z Puszczy – zawiera się określenie miejsca objętego Jej szczególnym patronatem<sup>43</sup>. Istotne znaczenie ma także czytelność i łatwość heraldycznej adaptacji zamieszczonych na obrazie symboli – zwłaszcza złotej gwiazdy, błyszczącej na tle błękitnego maforionu<sup>44</sup>.



Leliwa – herb Tarnowskich.  
(B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, Kraków 1858)

### Herby właścicieli dóbr kolbuszowskich

Prywatna własność ziemska obejmowała w okresie staropolskim południową część obecnego powiatu kolbuszowskiego, a głównym ośrodkiem tych dóbr była Kolbuszowa. Ujmując rzecz z koniecznym w takim przypadku uproszczeniem, ograniczymy się do przeglądu rodów, w których posiadaniu ten klucz kiedyś się znajdował.

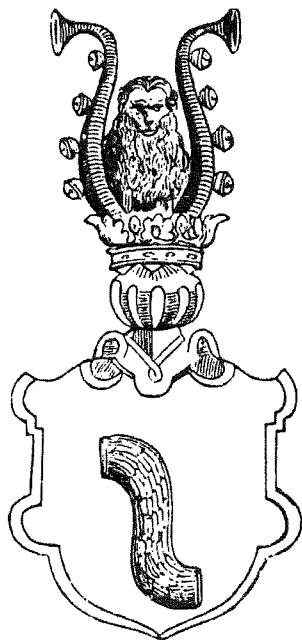
Pierwszymi właścicielami i zarazem inicjatorami akcji osadniczej w XV i XVI wieku byli Tarnowscy herbu Leliwa. Po krótkotrwałym przejściu w ręce Mieleckich (herbu Gryf), Anna z Mieleckich Ocieska sprzedaje w 1616 roku dobra kolbuszowskie Stanisławowi Lubomirskiemu herbu Śreniawa (w odmianie bez krzyża). W XVII wieku Lubomirscy skupili w swoich rękach największy kompleks prywatnej posiadłości w regionie kolbuszowskim, natomiast ich zasługi dla niego, nie wykraczają daleko poza standardowy zestaw przedsięwzięć gospodarczych w wielkiej własności ziemskiej tego okresu.

<sup>43</sup> Jest to, jak się wydaje, dosyć powszechne odczucie, o czym świadczy fakt, że „darem powiatu kolbuszowskiego dla Ojca Świętego”, wybranym przez radnych powiatowych i wręczonym 12 sierpnia 1999 r. w Sandomierzu, była właśnie kopia obrazu Madonny z Puszczy.

<sup>44</sup> W ikonografii, zwłaszcza w kręgu prawosławia, maforion (welon – *pokrow*) zdobiony jest często trzema gwiazdami: jedna nad czołem, a dwie pozostałe na ramionach, co odczytywane jest jako dogmatyczny znak trwałego dziewictwa. W obrazie z Ostrowów lewe ramię NMP zasłonięte jest postacią Dzieciątka, a czoło koroną. Nie wiemy jednak, czy właśnie do symboliki trzech gwiazd nawiązywał twórca obrazu. We współczesnych mu przedstawieniach wizerunku w typie Matki Boskiej Śnieżnej nad czołem – jeśli nie osłania go korona – pojawia się często krzyż równoramienny (grecki). Przykładem może być obraz z Kicin z ok. 1650 roku (patrz: T. Dobrzeniecki, J. Ruszczyćówna, Z. Niesiołowska-Rotherowa, *Sztuka sakralna w Polsce. Malarstwo*, wyd. Ars Christiana 1958). Dodajmy jeszcze, że gwiazda na ramieniu (gwiazdy na ramionach) są także znakiem mocy – na Wschodzie sługa całował swego pana w ramię.

Niemniej dla Kolbuszowej okres ten przyniósł bardzo istotne i pozytywne zmiany. Budowa pałacu, jednej z rezydencji Lubomirskich, podniosła rangę osady jako lokalnego ośrodka handlowego i rzemieślniczego i w konsekwencji przyniosła w 1700 roku nadanie praw miejskich. Władanie Sanguszków herbu Pogoń (1720–1753) zaznaczyło się rozkwitem meblarstwa kolbuszowskiego, a zakończyło aferalną „transakcją kolbuszowską”, która zresztą dóbr kolbuszowskich dotyczyła tylko pośrednio, gdyż te nie wchodziły w skład ordynacji ostrogskiej. Dokłiwe w skutkach były natomiast rządy Jerzego Marcina Lubomirskiego, którego awanturnictwo doprowadziło do znacznego uszczuplenia i upadku gospodarczego klucza kolbuszowskiego. Ostatnimi właścicielami Kolbuszowej (1791–1944) byli Tyszkiewicz, pieczętujący się – jak Tarnowscy – Leliwą.

W długim szeregu właścicieli dóbr kolbuszowskich, wyróżniającą się pozytywnie postacią był niewątpliwie hrabia Zdzisław Tyszkiewicz (1838–1894). Przywołanie jego osoby wynika przede wszystkim z roli, jaką odegrał właśnie w powiecie kolbuszowskim, swoją bezinteresowną, wytrwałą i rozsądną pracą. Wśród wielu funkcji społecznych i politycznych (był między innymi posłem do Rady Państwa i Sejmu Krajowego) najdłużej pełnił urząd prezesa Rady Powiatowej Kolbuszowskiej: wybrany został 22 września 1867 roku, w momencie ukonstytuowania się pierwszej Rady Powiatowej, i pełnił go aż do śmierci. Jako marszałek przez pierwszych 27 lat istnienia powiatu stał się prawdziwym twórcą jego samorządowej struktury<sup>45</sup>. Był inicjatorem, promotorem i często realizatorem wielu przedsięwzięć gospodarczych, społecznych i kulturalnych (stowarzyszenia straży ogniowej, kółka rolnicze, itp.)<sup>46</sup>. Na dwudziestolecie powiatu, które było także jubileuszem Zdzisława Tyszkiewicza jako prezesa Rady Powiatowej, radni ufundowali do sali posiedzeń jego portret „w bogatym stroju polskim, naturalnej wielkości”<sup>47</sup>. W dziejach kolbuszowskiego powiatu jako wspólnoty samorządowej i terytorialnej, chyba nikt w stopniu większym niż Zdzisław Tyszkiewicz nie zasługuje na wdzięczność i upamiętnienie.



Herb Śreniawa, odmiana bez krzyża. (B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, Kraków 1858)

<sup>45</sup> Bilans dwudziestopięciolecia został ogłoszony drukiem: *Sprawozdanie z czynności Rady Powiatowej...* op. cit., natomiast obrazem bieżącej działalności jest zespół akt: *Rada Powiatowa i Wydział Powiatowy w Kolbuszowej 1868–1939*, AH MKL, sygn. 1-2.

<sup>46</sup> „Kuryer Rzeszowski”, nr 33, r. 1887.

<sup>47</sup> „Kuryer Rzeszowski”, nr 37, r. 1888.

## Miejscowe tradycje historyczne

W przeszłości regionu kolbuszowskiego w sposób wyjątkowy zaznaczył się tutejszy ośrodek stolarski, który zdobył prawdziwą sławę i renomę zwłaszcza produkowanymi tutaj meblami. Jak pisze S. Sienicki: „...miasto Kolbuszowa (...) zdobyło sobie w wieku XVIII rozgłos i uznanie nieproporcjonalnie duże w stosunku do wielkości miasta i ilości jego mieszkańców”. Jeżeli nawet znane było w tym czasie jeszcze z produkcji innych wyrobów drzewnych (posadzki, kolaški, skrzypce), to jednak „...wyłącznie wyrób mebli stanowi o sławie Kolbuszowej”<sup>48</sup>. O wyjątkowości zjawiska świadczy nie tyle klasa artystyczna wyrobów, co skala jego występowania. Osiemnastowieczne rejestry pełne są informacji o „robocie kolbuszowskiej”, natomiast – co ciekawe – niemal brak jest informacji o innych miastach jako ośrodkach podobnej produkcji.

Określenie „meblarstwo kolbuszowskie” nie oznacza bynajmniej, że wyrób takich mebli ograniczał się wyłącznie do samego miasta Kolbuszowa. Jak zauważa F. Kotula, ilość tych niezwykle pracochłonnych wytworów, jaka pojawiła się w tak krótkim czasie oznacza, że w produkcję musiały być zaangażowane warsztaty w sąsiednich miejscowościach<sup>49</sup>. Jeżeli nawet trudno jest poprzec to stanowisko wystarczającymi dowodami źródłowymi<sup>50</sup> to pozostaje bezsporne, że skoro jedną z przyczyn powstania ośrodka meblarskiego w Kolbuszowej był dostatek najlepszego surowca w najbliższych okolicach, to produkcja mebli musiała w sposób bezpośredni wpływać na tworzenie się określonych relacji gospodarczych w całym regionie.

Chcąc nawiązać do tradycji „meblarstwa kolbuszowskiego” poprzez prosty, zwięzły i jednocześnie czytelny znak graficzny, należy sięgnąć po występujące w jego wzornictwie najbardziej charakterystyczne motywy. O ile w formie tych mebli trudno się dopatrzeć jakichś szczególnych i wyrazistych cech, to w zdobieniu (forniowaniu) takie motywy można wskazać. W meblach późniejszych (początek XIX wieku), zaliczonych przez S. Sienickiego do grupy „meble ze zbiorów Jerzego hr. Tyszkiewicza, Werynia – Kolbuszowa”<sup>51</sup>, wyróżniającym jest motyw „kół promienistych” z przemiennie ułożonych fragmentów jasnego i ciemnego forniru (jawor – czarna dąb). Natomiast dla XVIII wieku „zwrócić musimy uwagę na motyw gwiazdy powtarzający się na wielu meblach”. Wyliczając i charakteryzując liczne przykłady, S. Sienicki zaznacza jednak, że trudno ten element zdobniczy uznać za wyłączny dla Kolbuszowej. Gwiazda stosowana była szerzej na południu Polski (zwłaszcza w sprzętach

<sup>48</sup> S. Sienicki, *Meble kolbuszowskie*, Warszawa 1936, s. 77.

<sup>49</sup> F. Kotula, *Z dziejów meblarstwa polskiego w XVIII wieku. Sokołów – Kolbuszowa*. [w:] „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury”, nr 1/2, czerwiec 1948.

<sup>50</sup> Obszerną polemikę prowadzi K. Skowroński, *Meblarstwo „kolbuszowskie, czyli polskie”*. *Jego kolebka, dzieje organizacja, maszynopis*, AH MKL, sygn. II-1-32.

<sup>51</sup> S. Sienicki, *op. cit.*, ss. 88–90.

kościelnych), a także w Niemczech i w Austrii. „W meblach kolbuszowskich motyw gwiazdy tem różni się od typu niemieckiego, że gwiazda jest szeroko-promienna o rysunku łatwiejszym do wykonania, czasem z wypełnieniem środka kółkiem dla uniknięcia zbiegów forniru”<sup>52</sup>. Gwiazdy, analogicznie jak „kółka promieniste”, mają promienie dwubarwne, układane przemiennie z jasnego i ciemnego forniru – najczęściej jaworu i czarnego dębu.

## II Założenia

Zebranie tak różnorodnego zakresu informacji z przeszłości regionu kolbuszowskiego pozwoliło ustalić przesłanki, do których można było nawiązać w projektowaniu herbu tak, aby miał swoje uzasadnienie w miejscowej tradycji historycznej. Z kolei wymóg heraldycznej poprawności nakazuje, oprócz przestrzegania reguł formalnych, dostosowanie się do pewnych ogólniejszych zasad specyficznych dla polskiej heraldyki ziemskiej. Próbą ich usystematyzowania, a także i określenia – były „Wnioski I Krakowskiego Kolokwium Heraldycznego w sprawie symboliki samorządowej”<sup>53</sup>. Spośród 34 punktów tego dokumentu przytoczmy kilka wskazówek, które dotyczą właśnie opisywanej problematyki:

- *Herby nowych powiatów powinny nawiązywać do staropolskich herbów ziemskich (z p.3).*
- *W przypadku powiatów, które nie mogą się odwołać do własnej staropolskiej tradycji heraldyki ziemskiej (...) herby mogą być tworzone albo w oparciu o nawiązanie do herbu aktualnego województwa, albo herbu tej z ziem dawnej Rzeczypospolitej, której jakaś część znajduje się w granicach danego powiatu (z p. 5).*
- *Nowe herby (...) powiatowe powinny być zgodne nie tylko z regułami klasycznej, zachodnioeuropejskiej sztuki heraldycznej, lecz także ze staropolską praktyką tworzenia nowych herbów ziemskich. W związku z tym wskazane jest tworzenie godeł herbów powiatowych w drodze takich modyfikacji jak: a) utworzenie nowego godła poprzez wydzielenie części z godła herbu województwa (tj. poprzez uszczerbienie), b) odjęcie z godła herbu województwa jakiejś istotnej jego części, c) połączenie całości lub części godła herbu województwa z motywem czy motywami nawiązującymi do miejscowej tradycji historycznej, w tym heraldycznej (np. miejskiej), zwielokrotnienie*

<sup>52</sup> Ibidem, s. 114.

<sup>53</sup> Biuletyn Polskiego Towarzystwa Heraldycznego, nr 20, marzec 2000, ss. 39–43; *Współczesna heraldyka samorządowa i jej problemy. I Krakowskie Kolokwium Heraldyczne*, red. W. Drelicharz, Z. Piech, Kraków 2000, ss. 235–240.



całego lub części godła herbu województwa, połączone ewentualnie z jego odmianieniem (z p. 9).

- W przypadku herbów powiatowych można niekiedy odwoływać się do dawnej heraldyki szlacheckiej. Pewne odniesienia do konkretnych herbów szlacheckich wydają się dopuszczalne wtedy, gdy rola dziejowa jakiejś postaci, rodziny szlacheckiej, rodu rycerskiego, w istotny przemożny sposób odcisnęła się piętnem na całym tym terytorium, nie ma zaś innych lepszych przesłanek kreacji herbu ziemskiego (p. 12).
- Źródłem inspiracji dla kreacji herbów powiatowych mogą być lokalne kultury świętych (p. 13).

Jednak najistotniejszym elementem procesu przyjmowanie herbów „jednostek samorządu terytorialnego” w przyjętej przez ustawodawcę pragmatyce jest stanowisko radnych. Ustawa zakłada tutaj tylko dwa ograniczenia: że „wzory symboli (...) są w zgodzie z zasadami heraldyki (...) i miejscową tradycją historyczną” (art. 3.1.2) i „wymagają zaopiniowania przez ministra właściwego do spraw administracji publicznej” (art. 3.1.3). O zgodności z kanonem orzeka usytuowana przy ministrze „właściwym do spraw administracji publicznej” jako organ opiniodawczo-doradczy Komisja Heraldyczna i ten głos jest brany pod uwagę przez ministra przy wyrażaniu wymaganej ustawą opinii. Jak to wygląda w praktyce, pokazuje najbliższy i przywoływany już przykład ustanowienia insygniów województwa podkarpackiego. Radny Bogusław Krzanowski, przewodniczący Komisji Współpracy z Zagranicą i Promocji, referujący podczas sesji Sejmiku stosowne uchwały powiedział wprost: *Negatywna opinia ministra nie stanowi formalnej przeszkody dla podjęcia przez Sejmik uchwały o ustanowieniu herbu. (...) Uzyskanie ww. opinii wyczerpuje określony ustawą o odznakach i mundurach tryb postępowania. Ostatnim elementem niezbędnym dla ustanowienia barw i flagi województwa jest podjęcie uchwały w tej sprawie przez Sejmik Województwa Podkarpackiego*<sup>54</sup>. Nie trzeba dodawać, że takie postawienie spraw czyni ustawę niepotrzebną i lekceważy powołane do jej realizacji instytucje. Przyczyny tego stanu rzeczy wynikają z błędów legislacyjnych, a omawianie ich nie jest celem tego artykułu. Istotne są natomiast następstwa, które idą za sytuacjami takimi, jak przywołany tu precedens. Otóż nie można wykluczyć, że uchwała stanowiąca błędny herb czy flagę, zostanie prawnie zakwestionowana i wówczas samorząd znajdzie się w niezręcznej sytuacji dowodzącego, że lepszymi ekspertami w sprawie „zasad heraldyki (...) i miejscowej tradycji historycznej”, jak tego wymaga ustawa, są właśnie radni, a nie specjaliści z Komisji Heraldycznej. Jeszcze gorzej jest, gdy wadliwa symbolika pozostanie i utwali się. Odległe konsekwencje takiego stanu rzeczy nie zawsze jednak są przez radnych brane pod uwagę. Często górę bierze przekonanie o własnej

<sup>54</sup> „Podkarpacki Przegląd Samorządowy”, nr 10–11, 2000 r., s. 10.

racji i niechęć do narzucanego z zewnątrz stanowiska odczytywane także jako ograniczenie samorządowych uprawnień. Tak więc, wszyscy zainteresowani w tym, aby herb ich ziemi był znakiem zaszczytnym w pełnym tego słowa znaczeniu, muszą takie postawy uwzględniać.

### Przyjęcie herbu

W przypadku projektowania herbu powiatu kolbuszowskiego trudno było dotrzymać postulatu, aby nawiązywał do herbu województwa podkarpackiego zarówno ze względu na jego słabe uzasadnienie historyczne, jak i sposób przyjęcia, gdzie zignorowano uwagi i opinię Komisji Heraldycznej. Trzeba jednak pamiętać, że najmocniej uzasadnionym elementem herbu Podkarpacia jest symbolika dawnego województwa ruskiego, do którego barw – złota i błękitu – można się dostosować. Natomiast naturalnym odniesieniem staje się herb województwa sandomierskiego, do którego region kolbuszowski należał w okresie I Rzeczypospolitej. Jego charakterystycznym i wyróżniającym się elementem są gwiazdy: *Palatinatus Sandomiriensis – Stellati clypei fulgor*<sup>55</sup>. Interpretowano je nawet jako metaforę wchodzących w skład tego województwa ziem<sup>56</sup>.

„*Tarcza usiana gwiazdami*”, czyli herb dawnego województwa sandomierskiego, wzbudzał podczas prezentacji wśród części radnych pewne kontrowersje, jako nazbyt przypominający symbolikę Unii Europejskiej. Z tych też przyczyn postanowiono, że przezorniej będzie szukać bardziej odległych nawiązań<sup>57</sup>.

W ikonografii związanej z przeszłością regionu kolbuszowskiego motyw gwiazdy powtarza się często: występuje w intarsji mebli kolbuszowskich, w wizerunku Matki Boskiej z Puszczy, jest także w godle herbowym Tarnowskich i Tyszkiewiczów. Symbol ten staje się więc najbardziej oczywistym i naturalnym tematem dla herbu powiatu kolbuszowskiego. W dyskusji na forum Rady Powiatu, po szerokim omówieniu podnoszonych w jej trakcie wątpliwości przyjęto, że w herbie powiatu powinna się znaleźć gwiazda dwunastopromienna, a więc w takim kształcie, jak na obrazie Matki Boskiej z Ostrowów Tuszowskich. Chodziło w tym o podkreślenie ideowej wymowy projektowanego herbu, gdzie pierwszeństwo przyznaje się odwołaniu do patronki regionu. Jednocześnie godło takie nie traci związku z herbem dawnego województwa sandomierskiego oraz Leliwą Tarnowskich i Tyszkiewiczów. Nie bez znaczenia jest także orygi-

---

<sup>55</sup> S. K. Kuczyński, *op. cit.*, s. 214, sentencja przytoczona jako „emblematyczna wykładnia herbów ziemskich Rzeczypospolitej, literackie dopełnienie ich malowanych przedstawień w miejscach obradowania Trybunału w Piotrkowie i Lublinie”, [*Województwo sandomierskie – tarcza błyszcząca gwiazdami*; przyp. – J. B.].

<sup>56</sup> J. Michta, *Heraldyka samorządowa województwa świętokrzyskiego*, referat na I Krakowskim Kolokwium Heraldycznym, 8 X 1999; także J. Michta, *Heraldyka samorządowa województwa świętokrzyskiego i jej symbolika*, Kielce 2000.

<sup>57</sup> Przed prezentacją materiałów Radzie Powiatu zapoznawał się z nimi i opiniował Zarząd.

nalna forma tego znaku, który z jednej strony mieści się w kanonie figur heraldycznych, a jednocześnie wyróżnia się swoją indywidualnością. Herb z takim godłem (*w polu błękitnym gwiazda dwunastopromienna złota o promieniach dłuższych i krótszych przemiennie*), oszczędny i prosty w kompozycji, nabiera wysokich walorów rozpoznawczych, stając się wizerunkiem łatwym do zapamiętania i identyfikacji.

Argumentacja o zaletach i potrzebie „upraszczania” godła herbowego nie została jednak przez radnych przyjęta. Po dłuższych dyskusjach postanowili (grudzień 2000 r.), że dwunastopromienna gwiazda powinna być uzupełniona elementem odwołującym się do okoliczności, kiedy Kolbuszowa awansowała do rangi miasta. 300. rocznica wystawienia przez Józefa Karola Lubomirskiego dokumentu lokacyjnego była uroczyscie obchodzona przez cały rok 2000 jako stosowny jubileusz<sup>58</sup>. Przyjęto więc projekt herbu nawiązujący także do Śreniawy założyciela miasta: *w polu błękitnym krzywaśń złota, nad nią gwiazda dwunastopromienna złota o promieniach dłuższych i krótszych przemiennie*, i z tym projektem postanowiono zwrócić się o opinię do Komisji Heraldycznej przy Ministrze Spraw Wewnętrznych. Stanowisko Komisji zostało określone jej uchwałą z 2 marca 2001 roku, gdzie czytamy: *Na specjalne podkreślenie i wyróżnienie zasługuje przyjęta metodyka dochodzenia do projektu herbu Powiatu, polegająca na wykonaniu kompetentnego, opartego na źródłach studium historyczno-heraldycznego. Świadczy to o tym, że władze Powiatu przykładają należyłą wagę do tak doniosłego wydarzenia, jakim jest przyjęcie przez samorządną społeczność Powiatu własnego symbolu. Koncepcję herbu należy ocenić pozytywnie, choć odczuwalne jest w niej niedostateczne odniesienie do wielowiekowych polskich tradycji samorządowej heraldyki ziemskiej. Chodzi o nawiązanie do historycznego herbu ziemi sandomierskiej, do której obszar Powiatu należał przez pięć stuleci. Komisja Heraldyczna uważa za możliwe i wskazane pełniejsze sięgnięcie do tradycji herbu ziemi sandomierskiej. Dalej słuza sugestia rozpatrzenia koncepcji herbu z tarczą dwudzielną w słup ze Śreniawą w polu prawym heraldycznie i ośmioma (lub dziewięcioma) gwiazdami ziemi sandomierskiej w lewym.*

Projekt herbu wykonany według tego opisu został uzupełniony z inicjatywy kilku radnych jeszcze jednym elementem – krzyżem. Komisja Heraldyczna przyjęła także i ten pomysł, argumentowany potrzebą nawiązania do herbu Kolbuszowej, stolicy powiatu, i po korekcie niefortunnego usytuowania tego elementu pośrodku tarczy wydała 19 kwietnia 2002 roku opinię pozytywną. Oczywiście już w tej sytuacji opinia Ministra Spraw Wewnętrznych (25 czerw-

<sup>58</sup> Były także i inne pomysły. Wielu radnych uważało np., że herb powinien odnosić się do środowiska przyrodniczego i tradycji puszczańskich. Powstała nawet wstępna wizualizacja takiego znaku przedstawiająca w błękitnym polu złoty cis z rozdwojonym pniem, a nad nim złotą gwiazdę.



Obraz Przemienienia Pańskiego  
– kościół parafialny w Cmolasie.



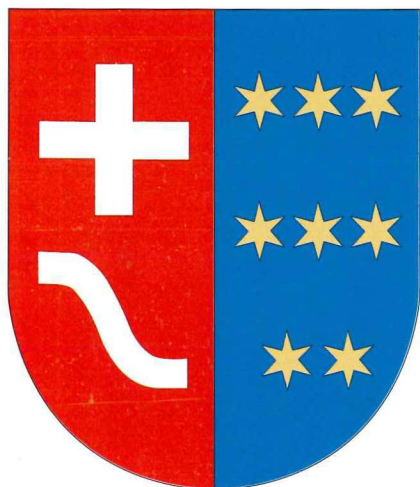
„Madonna z Puszczy” – kościół  
parafialny w Ostrowach Tuszowskich.



Gwiazda „Madonny z Puszczy”  
– projekt herbu powiatu kolbuszowskiego.



Śreniawa Lubomirskich i gwiazdy  
województwa sandomierskiego – projekt  
herbu powiatu kolbuszowskiego.



Herb powiatu kolbuszowskiego przyjęty  
uchwałą Rady Powiatu z 23 sierpnia 2002 r.

ca 2002 r.) była ostatnim formalnym wymogiem dopełnionym przed uchwałą Rady Powiatu z 23 sierpnia 2002 „w sprawie ustalenia herbu powiatu kolbuszowskiego”<sup>59</sup>.

### Uwagi końcowe

Burzliwy w ostatnich latach proces przyjmowania nowych herbów wojewódzkich, powiatowych i gminnych pozwala już teraz sformułować pewne ogólne spostrzeżenia<sup>60</sup>. Przeważająca wśród stanowiących swoje herby samorządów wydaje się być postawa traktowania go przede wszystkim, jako znaku prestiżowego. Z tych przyczyn drugorzędne stają się odniesienia do miejscowej tradycji historycznej czy heraldyki ziemskiej. Charakterystyczne, że przygotowanie i przedłożenie projektu herbu radzie powierza się zwykle komisji promocji, a nie np. edukacji czy kultury. Często nowy herb jest zwykłym przypadkiem – konsekwencją starcia grupek połączonych wspólnotą interesów lub animozji. Zdarza się, że górę biorą emocje, a problem staje się zastępczym polem walki, znacznie bezpieczniejszej w konsekwencjach niż np. opowiedzenie się za lub przeciw budowie drogi czy szkoły. Akceptacja jakiegoś wzoru przez jedną grupę powoduje automatyczny sprzeciw innej. Poza sporem pozostają zwykle symbole religijne.

---

<sup>59</sup> §1 uchwały (nr XLIII/239/2002) brzmi: *Ustala się herb powiatu kolbuszowskiego następującej postaci: na tarczy dzielonej w słup, w polu prawym czerwonym krzywaśń srebrna nad którą znajduje się krzyż równoramienny srebrny, w polu lewym błękitnym osiem gwiazd złotych po trzy w dwóch rzędach i dwie w trzecim od podstawy.*

<sup>60</sup> Polem obserwacji jest w tym przypadku heraldyka samorządowa Podkarpacia według relacji prasowych: *Gmina z herbem* (Białobrzegi), „Nowiny” 4 I 1996; *Herb dla gminy? Ryba w Wielkich Oczach*, „Nowiny” 1 II 1996; S. Wójciak, *O zmianie herbu Ropczyc. W obronie sokola*, „Nowiny” 10 IV 1996; tenże, *Powrót sokola*, „Nowiny” 5 II 1997; *Nowy herb Krosna*, „Super Nowości” 24 III 1998; M. Florek, *Czy obecny herb Rudnika nad Sanem jest właściwy?*, „Przegląd Rudnicki” nr 1/1999; *Powiat z herbem* (powiat przemyski), „Nowiny” 19 VIII 1999; *Jaki herb dla powiatu rzeszowskiego?*, „Gazeta w Rzeszowie” 21–22 VIII 1999; *Powiatowe symbole* (powiat dębicki), „Nowiny” 23 IX 1999; W. Płaska, *Konkurs na herb województwa podkarpackiego został rozstrzygnięty!*, „Podkarpacki Przegląd Samorządowy” nr 4/1999; *Herb to nie puzzle*, „Gazeta w Rzeszowie” 22 XII 1999; A. Klimczak, *Mitrega nad herbem*, „Nowiny” 27 XII 1999; W. Borowiec, *Jest herb* (woj. podkarpackie), „Nowiny” 1 II 2000; tenże, *Szpony lwa. Rzeszowscy specjaliści o herbie Podkarpackiego: gdzie prawda historyczna?*, „Nowiny” 4–6 II 2000; N. Ziętała, *Herb i flaga pomogą w promocji. Gminna symbolika*, „Nowiny” 23 II 2000; *Lew w koronie* (powiat rzeszowski), „Nowiny” 29 II 2000; *Herb dla Krośnieńskiego*, „Nowiny” 22 V 2000; *Herbowy powiat* (powiat łańcucki), „Nowiny” 10 I 2001; *Powiat jarostawski z herbem*, „Nowiny” 12 III 2001; *Powrót do historii. Nowy herb* (Przeworsk), „Nowiny” 5 XII 2001; *Powiat z herbem* (powiat stalowowolski), „Nowiny” 28–30 VI 2002; S. Samojedny, *Z prac Rady Gminy* (dyskusja nad projektem herbu gminy Raniżów), „Więści Raniżowskie” nr 8/2002; K. Urbański, *Nowe symbole powiatu* (powiat mielecki), „Nowiny” 4 II 2003.